

Sygn. akt VIII U 591/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Magdalena Kimel
Protokolant:	Justyna Jarzombek

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2019 r. w Gliwicach

sprawy K. D. (D.), M. D. (D.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania K. D., M. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 15 lutego 2019 r. **nr** (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż M. D. jako pracownik u płatnika składek K. D. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 17 września 2018r.

(-) SSR del. Magdalena Kimel

Sygn. akt VIII U 591/19

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 15 lutego 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. działając na podstawie art. 83 ust. 1, art. 68 ust. 1, ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2017r., poz. 1778, ze zm.) w zw. art. 83 §1 k.c. stwierdził, że M. D. jako pracownik u płatnika składek K. D. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 17 września 2018 roku.

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że M. D. został zatrudniony u płatnika składek na stanowisku pomocy elektryka. Przed zawarciem umowy o pracę z M. D., K. D. od rozpoczęcia działalności tj od 12 czerwca 2014 r. nie zatrudniał pracowników. W związku z nieobecnością M. D. nie zatrudniono innego pracownika. Zakres obowiązków ubezpieczonego przejął właściciel firmy. Organ rentowy podniósł, że K. D. nie przedstawił dokumentów potwierdzających, że M. D. posiada uprawnienia do pracy jako pomocnik elektryka oraz orzeczenia o zdolności do pracy na tym stanowisku. Zdaniem organu rentowego M. D. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jedynie w

celu uzyskania prawa do świadczenia- zasiłku chorobowego. Umowa zawarta pomiędzy M. D. a K. D. jako zawarta dla pozorów jest nieważna

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł M. D. i K. D., domagając się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że M. D. jako pracownik zatrudniony u płatnika składek – Usługi (...), podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu począwszy od dnia 17 września 2018 roku. Odwołujący podnieśli, że do obowiązków M. D. należało wykonywanie takich robót jak wykonywanie przebiegów w ścianach i sufitach, wiercenie otworów, kopanie rowów pod kable, rozciąganie kabli, tynkowanie ubytków w ścianach. M. D. został zatrudniony w związku z ilością zleceń otrzymanych przez K. D..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

K. D. od 2014 r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...). K. D. jest z zawodu elektrykiem. Początkowo nie zatrudniał pracowników, nie było takiej potrzeby biorąc pod uwagę liczbę zleceń. W maju 2017 roku K. D. zawarł umowę o pracę z firmą (...) w T. w pełnym wymiarze czasu pracy. Kontynuował równocześnie działalność gospodarczą. Na początku 2018 r. otrzymał duże zlecenie polegające na poprowadzeniu instalacji elektrycznej w 12 mieszkaniach na nowobudowanym osiedlu w T. na rogu ul. (...). To było pierwsze duże zlecenie, z uwagi na nadmiar obowiązków tj konieczność godzenia pracy na etacie z działalnością w ramach której prowadził dużą inwestycję, podjął decyzję o zatrudnieniu pracownika. Pracę zaproponował bratu M. D..

W dniu 17 września 2018 roku K. D. zawarł z M. D. umowę o pracę na czas określony do dnia 31 sierpnia 2019 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomocnika elektryka z wynagrodzeniem w wysokości 2.100 zł.

M. D. odbył szkolenie BHP. Do pracy przystąpił bez badań wstępnych. Pracodawca skierował go na badania, lecz z uwagi na sytuację rodzinną : konieczność opieki nad małym dzieckiem i chorobę teściowej, nie miał czasu udać się do lekarza. Badania wykonał dopiero w marcu 2019 r.

M. D. początkowo pracował na budowie osiedla w T., zajmował się wykonywaniem bruzd pod przewody, układał przewody w rowkach, kopał rowy pod instalacje odgromowe, przyłączeniowe, sprzątał. Wykonywał wszystkie te prace, które były niezbędne do wykonania głównych prac elektrycznych przez K. D.. Do wykonania tych prac nie trzeba posiadać szczególnych uprawnień.

Odwołujący prace wykonywał od godz. 7.00 do godz.15.00.

Po kilku dniach pracy M. D. uległ w domu wypadkowi w wyniku którego złamał kość pięty. Odwołujący przebywał na zwolnieniu lekarskim od 21 września 2018 r. do 10 lutego 2019 r. Po zakończeniu zwolnienia powrócił do pracy. Pracę wykonuje nadal na budowie w T., albowiem dokonywane są przeróbki w instalacjach elektrycznych, ponadto pracuje również na innych budowach np. w O., co kilka dni pracę wykonuje w innym miejscu.

K. D. wydaje polecenia M. D.. Wskazuje na jakiej budowie w danym okresie będzie wykonywał pracę i jakie konkretnie prace ma wykonać.

Pracodawca na budowy przyjeżdża w różnych godzinach, gdyż pracę w (...) świadczy w systemie zmianowym. K. D. kontroluje jakość robót wykonanych przez odwołującego. Bez prawidłowego przygotowania robót, nie jest możliwe poprowadzenie instalacji elektrycznej.

W czasie nieobecności M. D., pracodawca nie zatrudnił żadnego pracownika ale część prac polegających np. na białym montażu czy zakładaniu gniazdek zlecił firmie zewnętrznej, ponadto nie przyjął kilku zleceń.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, akt osobowych M. D. oraz na podstawie dowodu z przesłuchania stron. Sąd dał w całości wiarę zeznaniom K. D. i M. D. albowiem były przekonujące, logiczne, spójne.

W ocenie Sądu wyłącznie okoliczność, iż M. D. kilka dni po zawarciu umowy o pracę, uległ wypadkowi i skorzystał ze zwolnienia lekarskiego nie świadczy automatycznie o pozorności zawartej umowy o pracę. Z zebranego materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, iż odwołujący faktycznie świadczył pracę na rzecz swojego pracodawcy. Szczegółowo opisał zakres swoich obowiązków, miejsca w których pracę wykonywał. Wbrew zarzutom organu rentowego do wykonania tych prac, które były prostymi pracami przygotowawczymi polegającymi na wykonywaniu bruzd pod przewody, układaniu przewodów w rowkach, kopaniu rowów, nie trzeba posiadać szczególnych kwalifikacji. Zakres obowiązków M. D. odpowiadał zajmowanemu przez niego stanowisku: pomocy elektryka, albowiem dopiero po wykonaniu tych prac istniała możliwość poprowadzenia instalacji elektrycznej, którą zajmował się już K. D.. Również potrzeba zatrudnienia pracownika przez K. D. w związku z koniecznością godzenia pracy na etacie i przyjęciem dużego zlecenia nie budzi wątpliwości sądu. M. D. również w sposób przekonujący i szczerzy opisał okoliczność niewykonania przed rozpoczęciem pracy badań lekarskich na które skierował go pracodawca.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 963, ze zm.), zwanej dalej Ustawą, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązkowym ubezpieczeniem pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13).

Art. 8 pkt 1 ustawy stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005 r., sygn. akt III AUa 283/2005). Podkreślić też należy, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt II UK 141/2004, publik. OSNP 2005/15 poz. 235, Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260),

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy stan faktyczny ustalony w tej konkretnej sprawie, pozwala na uznanie, że umowa o pracę z dnia 17 września 2018 r. zawarta między K. D. jako płatnikiem składek, a M. D. była czynnością prawną pozorną w rozumieniu art. 83 k.c.– tak jak to twierdzi organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji – czy też nie i jakie są tego przyczyny.

W tym miejscu trzeba wskazać, że pozorność oświadczenia woli (art. 83 § 1 k.c.) została potraktowana przez ustawodawcę jako wada oświadczenia woli, nie dotyczy więc oświadczeń wiedzy. Jest to jednak wada szczególnego rodzaju, bo dotycząca oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozoru drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza. (tak - Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 1971r., II CR 250/71, nie publikowany).

Z kolei w wyroku z dnia 23 czerwca 1986r., I CR 45/86 (nie publikowanym) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako „wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych”. Nie można też przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadomie to przyjmował (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002r., Nr 21, poz. 527).

Zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie wynikającego z niej zatrudnienia organowi ubezpieczeń społecznych nie powodują powstania obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, jeżeli z okoliczności (nie wyłączając domniemania faktycznego - art. 231 k.p.c.) wynika, że praca nie była świadczona oraz że ustalone warunki wynagradzania za pracę nie odpowiadały zatrudnieniu, ale zostały uzgodnione w celu uzyskania nieproporcjonalnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2007r. w sprawie I UK 116/07 (OSNP 2008/23-24/355)

Przechodząc od powyższych rozważań na grunt tej konkretnej sprawy trzeba wspomnieć, iż postępowanie przeprowadzone przez Sąd w żadnym wypadku nie wykazało, że umowę o pracę zawartą między M. D. i K. D. można uznać za czynność prawną pozorną.

Nadto – co istotne – w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia przepisu art. 22 § 1 k.p., ponieważ M. D. faktycznie świadczył pracę określoną w umowie o pracę na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem za co otrzymywał ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie. W takiej sytuacji niewątpliwie posiada status pracownika. Nie może zatem mówić, że do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy doszło na podstawie czynności prawnej pozornej (art. 83 § 1 k.c.)

Przeprowadzone postępowanie wykazało, iż K. D. zdecydował się na zawarcie umowy o pracę z M. D. z uwagi na przyjęcie dużego zlecenia, którego nie mógł pogodzić z pracą którą wykonywał w ramach zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. I. potrzeba zatrudnienia pracownika, a okoliczność iż prace zaproponował bratu- zaufanej osobie, który poszukiwał pracy, nie budzi wątpliwości Sądu, przeciwnie jest to działanie racjonalnie i uzasadnione okolicznościami faktycznymi.

Nie można również pominąć i tego, że M. D. nie planował skorzystania ze zwolnienie lekarskiego, zdarzenie któremu uległ miało charakter nagły, a po zakończeniu zwolnienia lekarskiego powrócił do pracy, którą nadal świadczy.

Reasumując: w dniu 17 września 2018 roku doszło do zawarcia między K. D. jako płatnikiem składek i M. D. umowy o pracę, która nie była czynnością prawną pozorną w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., a tym samym nieważną, zatem może stanowić podstawę do objęcia odwołującego ubezpieczeniami społecznymi, a przyczyny takiego stanowiska zostały omówione powyżej.

Mając powyższe na uwadze, z mocy powołanych przepisów i art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

(-) Sędzia del. Magdalena Kimel